

SKUPUJEMY LASY

Nadleśniczy Nadleśnictwa Piaski informuje o ogólnopolskiej akcji nabywania lasów i gruntów pod nowe lasy.

Wszystkich zainteresowanych sprzedażą lasów i gruntów przeznaczonych do zalesienia zapraszamy do składania ofert oraz kontaktu z Nadleśnictwem Piaski.

ul. Drżeczewska 1, 63-820 Piaski. Tel. 65 573 90 80

Kupując nowe grunty, Lasy Państwowe realizują założenia Krajowego Programu Zwiększania Lesistości.

Wieści z lasu



**NADLEŚNICTWO
PIASKI**

ŻYCIE
Gostynia **gostynska.pl**

DODATEK SPECJALNY NADLEŚNICTWA PIASKI

NR 51 (1214) 22 GRUDNIA 2022 R.

NADLEŚNICTWO PIASKI - ul. Drżeczewska 1, 63-820 Piaski, tel. 65 573 90 80

www.piaski.poznan.lasy.gov.pl, piaski@poznan.lasy.gov.pl

Pod hasłem „Nauka idzie w las” odbyły się zorganizowane przez Nadleśnictwo Piaski warsztaty edukacyjne dla nauczycieli. Cykl trzech spotkań z nauczycielami trwał od września do listopada 2022, a jego celem było przybliżenie zaproszonym gościom prowadzonej przez nas gospodarki leśnej oraz poznanie terenów naszego nadleśnictwa. Podczas pierwszego ze spotkań nauczyciele zobaczyli izbę leśną, arboretum, punkt ochrony przeciwpożarowej lasów oraz ogródek meteorologiczny, znajdujące się przy siedzibie nadleśnictwa. Nauczyciele poznali organizację Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe, zasady prowadzonej przez leśników zrównoważonej gospodarki leśnej oraz działalność edukacyjną i społeczną Nadleśnictwa Piaski. Spotkanie zakończyło się spacerem w pobliskim lesie, podczas którego zaproszeni goście zapoznali się z jedną z form prowadzonych przez nas zajęć edukacyjnych.

Drugie spotkanie z nauczycielami odbyło się w październiku, na terenie szkółki leśnej w Miranowie. Tematem przewodnim spotkania była hodowla lasu. Uczestnicy poznali cykl życia lasu oraz dowiedzieli się w jaki sposób produkowane są sadzonki, które sadzimy w lesie. Druga część spotkania dotyczyła ornitologii i fotografii przyrodniczej. Nauczyciele do-



Trzecie spotkanie było okazją do poznania maszyn pracujących w lesie - zdjęcie na tle harwestera (maszyny służącej do ścinania drzew)



Spacer edukacyjny podczas pierwszego spotkania



O szkółkarstwie leśnym i hodowli lasu opowiadał szkółkarz Roman Weber

wiedzieli się czym zajmują się ornitology z leszczyńskiego towarzystwa ochrony ptaków i jakie ptaki można spotkać w naszych lasach. Poznali też tajniki fotografii przyrodniczej. Spotkanie zakończyło się spacerem w okolicznych lasach, podczas którego zwiedziliśmy szkółkę leśną i wspólnie wsłuchiwalismy się w odgłosy ptaków.

Ostatnie spotkanie w ramach cyklu warsztatów odbyło się w listopadzie na terenie leśnictwa Kawcze i Ośrodka Hodowli Zwierzyny Nadleśnictwa Piaski (obwód Rawicz). Podczas spotkania uczestnicy zapoznali się z tematem użytkowania lasu i łowiectwa. Nauczyciele poznali proces pozyskania drewna w lesie oraz zasady odnawiania powierzchni pozrębowych. W spotkaniu uczestniczyli pracownicy zakładu usług leśnych, którzy przeprowadzili pokaz ręcznej i maszynowej ścinki i zrywki drewna. W drugiej części naszego spotkania, poświęconej łowiectwu zwiedziliśmy kwaterę myśliwską w Krystynkach oraz spotkaliśmy się z myśliwym i rzeźbiarzem - Piotrem Zbrożkiem, autorem rzeźb znajdujących się na terenie ośrodka.

Zorganizowane przez nas warsztaty edukacyjne dla nauczycieli odbyły się dzięki dofinansowaniu CILP (Centrum Informacyjnego Lasów Państwowych).

Tekst i zdjęcia: Monika Prętkowska

Życzymy nadziei na lepsze jutro, na Święta!
Niech zbliżający się czas przyniesie chwile wytchnienia, oddechu, którego tak bardzo nam potrzeba, chwile radości i bliskości z rodziną.
Niech te Święta staną się, mimo wszystko, magiczne i napętnią nas energią, pozytywnymi emocjami, wiarą w zmianę.
Wiarą w dobro, które wciąż w naszym świecie istnieje.
Jak co roku w Boże Narodzenie rodzi się NOWE.
W tym roku, bardziej niż kiedykolwiek, potrzebujemy tego Nowego niosącego nadzieję.

Nadleśniczy Nadleśnictwa Piaski
Tomasz Kwieciński
z pracownikami



BEZ LEŚNYCH TRADYCJI

Historia leśnictwa w rodzinie Rafała Bayera rozpoczyna się właśnie od niego. Wcześniej, z tego co sobie przypomina, żaden krewny nie był związany z lasami. – *Jedynie mój dziadek, który był celnikiem wspominał, że chciał zostać leśnikiem. Może to mnie zainspirowało do wybrania takiej, a nie innej drogi zawodowej.* Teraz syn Rafała – Przemek pracuje już w tym samym nadleśnictwie. – *Choć na początku namawiałem go na teren, to teraz jest w biurze. Wydaje mi się jednak, że ta praca mu odpowiada i doskonale się w niej odnajduje. Ja w każdym bądź razie lasu na biuro bym nie zamienił. Mój gospodarz po ukończeniu liceum ogólnokształcącego w Gostyniu leśną edukację rozpoczął w Policealnym Studium Leśnym w Porajźnie. Następnie pod koniec lat 90-tych ukończył studia na Akademii Rolniczej w Poznaniu. Z leśnictwem Siedlec związany jest od samego początku czyli od roku 1986, kiedy leśniczym był tutaj Jan Buliński. Sam objął to stanowisko w 2005 roku. – *Dobrze pamiętam te czasy, kiedy byłem jeszcze podleśniczym. Mieszkałem wtedy w Grabonogu. Moim obowiązkowym wyposażeniem były wysokie buty gumowe. Mielśmy przejezdnych dosłownie kilka głównych dróg. Reszta traktów, ze względu na wysoki poziom wód, była nieprzejezdna. Żeby się dostać w inne miejsca leśnictwa trzeba było dojść pieszo. Miało to jednak i swoje dobre strony – znano się las jak własną kieszeń. Obserwowało się go z bezpośredniej odległości. Było też na to więcej czasu. Mniej było spraw biurowych do załatwienia.* Według Rafała ten, kto zostanie jego następcą powinien wcześniej poznać ten drzewostan – jego specyfikę i uwarunkowania przyrodnicze. Podchodzimy do mapy leśnictwa wiszącej na ścianie. Na szczęście drzewostany Siedlca stanowią jeden zwarty kompleks (wyjątkiem jest oddział 358p). Rozciągnięty na długości 15km, ale stanowiący nieprzerwany fragment lasu. Królem tego leśnictwa jest z całą pewnością dąb, którego udział stanowi 86%. Związane jest to z bardzo żyznymi siedliskami, głównie z Lasem Świeżym oraz z odpowiednim poziomem wód gruntowych i opadowych. Taka właśnie kombinacja tych czynników spowodowała, że rosły tu jedne z najładniejszych dębów w Nadleśnictwie Piaski. Czemu piszę w czasie przeszłym? Ponieważ poziom wód obniżył się na tyle, że dęby zaczęły masowo usychać. Do tego osłabione drzewa „dobijały” szkodliwe owady. Cała praca leśniczego z podleśniczymi polega więc teraz na tym, żeby wyszukiwać te sztuki, które są już bliskie ob-*



Obsada leśnictwa Siedlec - Marian Fabisiak, Rafał Bayer, Przemysław Rajewski

LEŚNICTWO SIEDLEC - KRÓLESTWO WIEKOWYCH DĘBÓW



Leśniczy z dumą pokazuje rezerwat „Bodzewko”

umarciu i odpowiednio wcześniej wywieźć je z lasu. Drugą cechą charakterystyczną tego leśnictwa jest jego struktura wiekowa. Drzewostany w wieku powyżej 100 lat stanowią 65%.

CHOINKI PROSTO Z LASU

W ten przedświąteczny czas pytam gospodarza o sprzedaż choinek na terenie jego leśnictwa. – *Niestety u mnie taka prawdziwa plantacja jeszcze nie powstała - odpowiada - Nie sprzedaję natomiast świerków pochodzących z drzewostanów.*

NAJŁADNIEJSZY FRAGMENT LASU

Podróż po leśnictwie rozpoczynamy od oddziału 321g, któ-



Sprzedaż detaliczna opału - dawno nie było takiego popytu na ten surowiec

ry według mojego gospodarza jest najładniejszym fragmentem lasu. To ponad 160 letni drzewostan dębowy z drugim piętrem utworzonym przez graby oraz pojedynczymi osobnikami jarzębu brekini. Jadąc od strony Gostynia do Pępowa, w lesie przed Siedlcem wczesną wiosną możemy zauważyć po prawej stronie łany kwitnących zawilców. Kolorowy dywan kwiatów rozpościera się na setkach metrów, a obrazki świetlne stworzone przez prześwietlające przez jeszcze nie ulistnione korony słońce nadają temu przedstawieniu niesamowitego klimatu. Zachęcam każdego, kto jeszcze tego nie oglądał do odwiedzenia Siedlca w marcu i kwietniu. Uwierzcie mi, że warto.

PROBLEM Z WODĄ

Jadąc przez teren leśnictwa i widząc przerzedzone drzewostany dębowe jest dla mnie jasne, że problem z wodą jest tu ogromny. Rafał przypomina mi zresztą wyniki badań profesora Pawła Rutkowskiego z Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. Według niego woda dostępna dla dębów pochodziła na tym terenie głównie z opadów i roztopów. Przy znacznym ograniczeniu jednego i drugiego jej źródła powstał ogromny problem z osłabieniem i w konsekwencji z zamieraniem tego gatunku. W przeszłości przy dużych ilościach opadów i grubej pokrywie śnieżnej woda przenikała nawet do pokładów gliny znajdujących głębiej w glebie. Taka jej ilość



Kontrola odbiórki drewna. Jak zawsze tartaki odebrane przez podleśniczego Mariana Fabisiaka są bez zarzutu



W kancelarii leśnictwa wiszą zdjęcia leśniczówki wykonane podczas czterech pór roku. Ich autorem jest Rafał

wystarczała do prawidłowego i zdrowego wzrostu dębów. To już jednak przeszłość. – *Pamiętam czasy, kiedy zacząłem tutaj pracować, jak szukaliśmy z leśniczym Bulińskim suchego dęba na deputat - wspomina Rafał. Kolejna cecha charakterystyczna tego leśnictwa jest również związana z wodą. To sieć rowów i zastawek, które mają zatrzymać ją w lesie. Do tego dochodzi jeszcze zbiornik wodny w oddziale 335c o powierzchni ponad 1,5ha. Te wszystkie działania mają choć w części poprawić stosunki wodne na tym terenie.*

UPRAWY I MŁODNIKI

Zatrzymujemy się przy młodniku dębowym. Leśniczy pokazuje mi charakterystyczny dla

przeszłych czasów sposób sadzenia dębów – tzw. placówki Szymańskiego. Uświadamia mi jednocześnie jakim problemem był wtedy wysoki stan wód. – *Odnawialiśmy las stosując między innymi tą metodę. Koparka wykopywała rów, z którego ziemię usypywała na takie spłaszczone kopce czyli właśnie placówki. Na tak wywyższonym „wzniesieniu” sadziliśmy 21 sztuk dębów – trzy rzędy po pięć i dwa rzędy na skraju po trzy. W ten sposób powstawała taka mikro grupa. Docelowo na takiej placówce ma pozostać tylko jeden egzemplarz. Ja nie mając jeszcze doświadczenia przy tym sposobie odnawiania wprowadzałem jeszcze między placówkami gatunki wspomagające. Przyznaję się jednak, że popełniłem błąd. Czas pokazał, że w zupełności wystarczą same dęby na placówkach – ocenia mój rozmówca. Kolejna akcja została założona na rabatach wykonanych przez pługofrezarkę. To specjalna maszyna, która zagłębia się w glebę i wyrzuca ją obok usypując w ten sposób wywyższony wał ziemi. I tam właśnie na wierzchu tego wału sadzi się dęby. – Pamiętam jeszcze, jak cała ta powierzchnia była zalana, a my sprzętem nadleśnictwa spuszczałyśmy z niej wodę. Wyglądało to jak jezioro, z którego wystawały tylko czubki sadzonek – wspomina leśniczy. W warunkach tego leśnictwa nadal stosowana jest ta metoda przygotowania gleby. Choć coraz częściej wykorzystuje się też inne. Według Rafała bardzo ważny jest też wiek sadzonych drzewek. – Zawsze staram się planować co najmniej dwuletnie sadzonki, które mają już określoną wysokość i na starcie mają przewagę nad chwastami głównie trzcinikiem – dodaje leśniczy.*

LUKI

Przejeżdżając przez kolejne fragmenty leśnictwa zauważam nieduże powierzchnie w drzewostanach dębowych, na których posadzone są lipy lub klony. Zapytany o nie gospodarz mówi, że powstały one samoistnie po usunięciu większej grupy uschniętych dębów. Coraz częściej, w przereźdżonych drzewostanach dębowych wprowadzamy nowe pokolenie lasu sadząc w powstałych lukach inne gatunki. Zwiększamy w ten sposób bioróżnorodność inicjując drzewostany wielogatunkowe, wielowiekowe i wielopiętrowe. Nauczni przykrym doświadczeniem jednolitych dąbrów i skutkami, jakie przynosi ze sobą susza staramy się wesprzeć środowisko leśne w jego walce o przetrwanie i życie. – Oprócz tych dwóch wymienionych gatunków bardzo często, już naturalnie i samoistnie, obsiewa się grab i modrzew – tłumaczy mi Rafał. Co zresztą widać no

kolejnej oglądanej przeze mnie uprawie.

REZERWAT PRZYRODY „BODZEWKO”

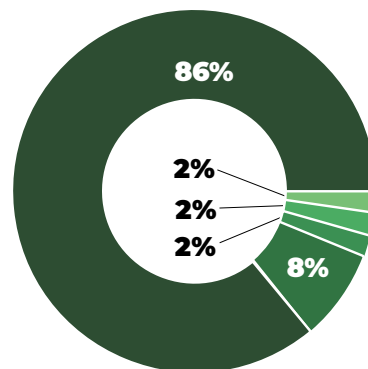
Dojeżdżamy do oddziału 273d, gdzie znajduje się jedyny rezerwat na terenie leśnictwa Siedlec – „Bodzewko”. Został on utworzony w 1959 roku dla zachowania naturalnego lasu lipowego wraz z ekosystemem łąki środkowoeuropejskiego. Leśniczy śmieje się, że rezerwat utworzono w tym samym roku, w którym się urodził. Zalicza się on do grupy najmniejszych rezerwatów województwa wielkopolskiego. Oprócz lipy drobnolistnej rosną tu również dęby szypułkowe, graby, brzozy brodawkowate, klony zwyczajne i jawory. Duża ilość lipy w składzie drzewostanów Siedlca sprzyja pszczałarzom, których kilku ma postawione pasieki w okolicy. Spośród gatunków rzadkich i chronionych rosną tu konwalia majowa, kruszyna pospolita, jarząb brekinia, kalina koralowa, wyka zaroślowa i fiołek przedziwny. Z rezerwatem związana jest trasa rowerowa „Do 3 rezerwatów”, dzięki której możemy podziwiać jeszcze dwa inne – „Czerwoną Różę” i „Pępowo”. Przy okazji pytam gospodarza o inne rzeczy związane z ochroną przyrody. – Na terenie mojego leśnictwa mam jeszcze jedną strefę ochronną bielika – odpowiada. – Poza tym w oddziale 288f rośnie kilka egzemplarzy orzesznika. Jadąc dalej oglądamy oba siedleckie pomniki przyrody – jarząb brekinie i ogromny głąz narzutowy. Cechą charakterystyczną leśnictwa Siedlec jest również występowanie w znacznej ilości chronionego jarząba brekinii.

EKIPA LEŚNICTWA SIEDLEC

Kolejnym punktem naszej wycieczki po Siedlcu jest spotkanie z podleśniczymi i kontrola odbiórki drewna. Rafałowi w codziennych obowiązkach pomaga jeszcze dwóch podleśniczych – Marian Fabisiak i Przemysław Rajewski. – Oboje bardzo przykładają się do swoich obowiązków i mimo znacznej różnicy wieku potrafili znaleźć nić porozumienia – mówi leśniczy. – Bardzo dobrze się dogadują w większości spraw. Rafał sprawdza przy okazji prawidłowość odebranego drewna. Nie szczędzi przy okazji słów pochwały za dobrze wykonaną pracę. Tu również widać dobre stosunki panujące między przełożonym i podwładnymi. Prawidłowa manipulacja drewna tartaczego dębowego jest bardzo trudna. Pomimo zmiany warunków technicznych i ułatwienia manipulacji czynności te nadal wymagają wiedzy, sku-

Dane dotyczące leśnictwa Siedlec:

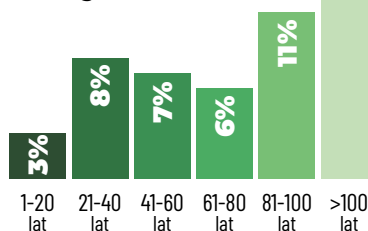
Udział gatunków rosnących w leśnictwie Siedlec:



■ Dąb
■ Sosna
■ Brzoza
■ Buk
■ Inne



Udział drzewostanów według wieku:



pienia i doświadczenia. Oprócz sortymentów cennych takich, jak okleina czy sklejka drewno tartaczne podzielone jest na trzy klasy jakości – A, B, C i D. Każda z tych klas ma ściśle określone wymagania opisane w odpowiednich warunkach technicznych. Wystarczy powiedzieć, że przy odbiorce tego sortymentu należy zwrócić uwagę na trzynaście różnych wad, które mogą wystąpić, a w prawie każdej klasie każda z tych wad ma inne dopuszczalne rozmiary. Na przykład sęki zdrowe (czyli ślady po zgubionych lub usuniętych gałęziach) dopuszczalne są w klasie D bez względu na wielkość. W klasie C dopuszczalne są tylko takie o średnicy do 10cm, w klasie B – 5cm, a w klasie A – 2cm. Jestem pełen podziwu

dla kolegów z „dębowych” leśnictw!

LUBIĘ PRACOWAĆ SAM W LESIE

Kiedy rozmawiamy o pracy leśniczego dowiaduję się, że Rafał lubi pracować sam w lesie, w ciszy. Chciałby mieć więcej czasu na przebywanie w terenie. *Niestety ilość pracy biurowej jest tak duża, że czasami po prostu brakuje czasu na las – dodaje zasmucony. Nie ma za to swojego ulubionego działu leśnictwa. Każdy rodzaj pracy czy to związany z hodowlą lasu, czy z ochroną lub innym działem leśnictwa traktuje tak samo. Wszystkie są dla niego jednakowo ważne. Zauważam również, że leśniczy bardzo lubi te fragmenty swojego leśnictwa, które pozostawione są jako ekosystemy reprezentatywne. Są to wydzielenia, w których nie prowadzi się pozyskania drewna, a obumierające i obumarłe drzewa mają się naturalnie rozkładać. Przykładem jest oddział 333g, położony tuż obok leśniczówki. Faktycznie wiekowe graby, sosny, modrzewie i buki robią duże wrażenie. Nie w każdym fragmencie lasu musimy prowadzić gospodarkę. Dobrze, że możemy część leśnictwa pozostawić w nienaruszonym stanie.*

MAŁGORZATA KOZUCHOWSKA W SIEDLCU

Kiedy pytam Rafała o ciekawe spotkania w lesie opowiada mi bez wahania o wizycie Leszka Kozuchowskiego ze swoją córką, znaną aktorką Małgorzatą Kozuchowską. – *To było jakieś 10 lat temu w Dzień Wszystkich Świętych. Mniej więcej w porze obiadowej ktoś zadzwonił do drzwi leśniczówki. Trochę zdenerwowany poszedłem zobaczyć który z klientów przyszedł pytać się w święto o drewno. Okazało się, że za drzwiami stoi starszy pan, który przedstawił się jako Leszek Kozuchowski. W samochodzie natomiast czekała jego córka Małgorzata. Pan Leszek wytłumaczył mi, że przyjechał z Małgosią zobaczyć ciekawe okazy chronionego jarząba brekinii. Oczywiście z chęcią zabrałem ich do lasu i pokazałem najładniejsze drzewa. Nie tylko zresztą jarząbu, ale również orzesznika. W trakcie rozmowy dowiedziałem się, że pan Leszek wykłada ekologię w Wyższej Szkole Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu oraz prowadzi w radiu cotygodniowy program „Porady ekologa”. Przyjechali przy okazji święta do Pogorzeli, gdzie pochowany jest ojciec pana Leszka, który był tu naczelnikiem poczty. Korzystając z okazji zawitali również do mojego leśnictwa. Muszę przyznać, że pani Małgosia wywarła na mnie bardzo pozytywne wra-*

żenie i rozmawiając z nią człowiek nie odniósł w ogóle wrażenia, że rozmawia z gwiazdą. Jedyne czego Rafał żałuje, to fakt, że nie ma z tego spotkania żadnego zdjęcia z gośćmi.

EMERYTURA I PLANY NA PRZYSZŁOŚĆ

Na koniec naszej wycieczki po leśnictwie Siedlec pytam mojego gospodarza o plany na przyszłość, zwłaszcza w związku ze zbliżającą się emeryturą. – *Na pewno nie mógłbym zamieszkać w dużym mieście. Takie rozwiązanie nie wchodzi w grę. Tylko wieś lub małe miasteczko. No i nigdy nie chciałbym żyć w bloku – dodaje. Rafał co roku wraz z żoną Ewą podróżuje po Polsce. Bardzo lubi zwiedzać ojczysty kraj. Twierdzi, że jest u nas tyle ciekawych miejsc, że nie ma potrzeby wyjeżdżać za granicę. – Dziwię się młodym ludziom, którzy wyjeżdżają gdzieś z Polski bez poznania naszego kraju – twierdzi leśniczy. Także plany na emeryturę są już sprecyzowane – zwiedzać Polskę. Poza tym Rafał będzie miał więcej czasu na swoją drugą pasję – kolekcjonowanie znaczków. – Dużą część zbiorów odziedziczyłem po ojcu, choć sam również mam swoje kolekcje. Należę do koła Polskiego Związku Filatelistów w Gostyniu. Ciągle wzbogacam swoje zbiory. Mam nadzieję, że gdy będę miał więcej wolnego czasu to poświęcę go również filatelistyce. Czego Rafałowi z całego serca życzę!*

Tekst i zdjęcia: Maciej Rybacki

Ciekawostki:

- ▶ leśniczowie leśnictwa Siedlec:
 - Antoni Haremski
 - Wojciech Krawczyk
 - Jan Buliński
 - Jakub Niestrawski
 - Rafał Bayer
- ▶ powierzchnia drzewostanów leśnictwa Siedlec wynosi 1244ha co stanowi około 1,5% powierzchni powiatu gostyńskiego
- ▶ miejscowości stanowiące „granicę” leśnictwa to: Skoraszewice, Krajewice, Selezewo Pierwsze, Babkowiec
- ▶ leśnictwo graniczy z Nadleśnictwem Krotoszyn
- ▶ rezerwat przyrody „Bodzewko” położony jest w leśnictwie Siedlec
- ▶ dwa pomniki przyrody umiejscowione są w lasach Siedlca - jarząb brekinia i głąz narzutowy
- ▶ trasa rowerowa „Do 3 rezerwatów” przebiega przez leśnictwo
- ▶ w oddziale 288f rośnie kilka egzemplarzy orzesznika
- ▶ wyłączony drzewostan nasienny dębowy znajduje się na terenie leśnictwa
- ▶ jedna strefa ochrony bielika zlokalizowana jest w leśnictwie

Magurski Park Narodowy chroni m.in. zalesione pasmo Magury Wątkowskiej, jako jedno z najbardziej reprezentatywnych dla Beskidu Niskiego. To tam pracownicy Parku troszczą się o jego świat roślin i zwierząt. Zalesione pasma łagodnych, beskidzkich gór wzniesione są ponad rozległe łąki i pola uprawne okolicznych niezbyt ludnych wsi, a także pozostałości tych, które kilkadziesiąt lat temu przestały istnieć. To sąsiedztwo parkowych lasów z tradycyjnie zagospodarowanymi terenami rolniczymi tworzy wyjątkowo korzystne siedlisko dla orlików krzykliwych. Największe zagęszczenie tych rzadkich, majestatycznych ptaków występuje właśnie w Magurskim Parku Narodowym i w jego regionie. Beskid Niski to także miejsce przenikania się różnych kultur. Ciekawe są zwłaszcza zabytki kultury łemkowskiej, jak choćby drewniane cerkwie, przydrożne krzyże i kapliczki, a kwitnące wiosną drzewa owocowe wskazują miejsca, gdzie kiedyś mieszkali ludzie.

NIEPOWTARZALNY CHARAKTER TERENU

Logo Magurskiego Parku Narodowego przedstawia leżącego orlika krzykliwego na tle gór Beskidu Niskiego. Nieprzypadkowo ptak ten został zwierzęciem herbowym Parku. Zagęszczenie występowania tego gatunku w rejonie MPN jest jednym z najwyższych w całej Europie (ok. 15par/100 km²), co ułatwia obserwację orlików od wiosny do jesieni. Wybór orlika i wpisanie go w logo MPN podkreśla unikalność obszaru, który jest miejscem życia dla niego, jak i wielu innych gatunków zwierząt i roślin, co czyni Park miejscem szczególnym w skali całego kontynentu. Niepowtarzalny charakter tych terenów wskazuje również drugi element logo, czyli zarys krajobrazu Beskidu Niskiego. Jest on charakterystyczny ze względu na łagodne stoki gór i szerokie niecki dolin. Ze względu na niewielkie wysokości tutejszych gór wytworzyły się tutaj jedynie dwa piętra roślinne pogórza i regla dolnego. Bukowo-jodłowy las opanował nie tylko doliny, ale również szczyty najwyższych wzniesień. Właśnie na takich jodłach, herbowe ptaki parku zakładają swoje gniazda, a na otwartych przestrzeniach dolin zdobywają pokarm. Orliki potrzebują do życia zarówno lasu, jak i łąk.

ŚLADAMI KULTURY ŁEMKOWSKIEJ

Zarówno w Beskidzie Niskim jak i na terenie Magurskiego

MAGURSKI PARK NARODOWY

GDZIE WSCHÓD STYKA SIĘ Z ZACHODEM

W Beskidzie Niskim wschód styka się z zachodem, a niziny z górami. W najniższym fragmencie łuku Karpat, w przeciwieństwie do innych górskich parków narodowych w Polsce, wysokości szczytów górskich są niewielkie i nie przekraczają 850 m n.p.m.



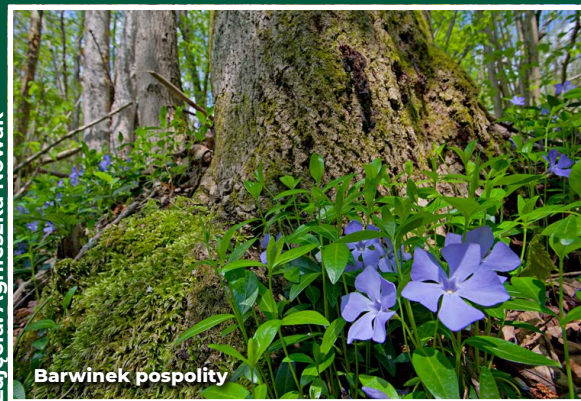
Orlik krzykliwy



Cerkiew w Kotani



Buczyna



Barwinek pospolity

Zdjęcia: Agnieszka Nowak

Parku Narodowego natkniemy się na pozostałości po dawnych mieszkańcach tego regionu - Łemkach. Część z nich zobaczymy na ścieżkach przyrodniczych. Jedną z nich prowadzi przez Świerzową Ruską, która był zamieszkała dziesiątki lat temu. Początek ścieżki zlokalizowano przy końcu wsi Świątkowa Wielka. Ścieżka prowadzi

w głąb doliny, wzdłuż potoku Świerzówka. Dla ułatwienia zbudowano na nim mostki. Przebieg kończy się na środkowej polanie zwanej Majdan, gdzie zbudowano dużą wiatę. Przystanki na trasie: wieś Świerzowa Rуска, cerkwisko i cmentarz, stary sad (poza walorami krajobrazowymi i kulturowymi stanowi bank genów i ważne

źródło pożywienia dla wielu gatunków zwierząt), sukcesja wtórna (proces odwrotu lasu na miejsca skąd wcześniej został usunięty na rzecz użytkowania terenu jako gruntów ornych, pastwisk), budownictwo łemkowskie (do dziś zachowały się podmurówki domów, kamienne piwniczki i cembrowiny studni), krzyże i kapliczki (spotyka się

je głównie przy drodze prowadzącej wzdłuż doliny), erozja rzeczna (wąska dolina powstała wskutek działania silnego nurtu w górnym brzegu rzeki), zbiorowiska nieleśne (obszar polany stanowi użytek kośny ze zbiorowiskami pospolitymi na obszarze MPN).

Źródło: Magurski Park Narodowy
Opracowała: Izabela Skorzybót

■ **Magurski Park Narodowy utworzono w 1995 roku.** Leży na granicy województw małopolskiego i podkarpackiego w samym sercu Beskidu Niskiego. Swoim zasięgiem obejmuje górne dorzecze Wisłoki oraz pasmo Magury Wątkowskiej. Tereny Magurskiego Parku Narodowego pełnią kluczową rolę ekologiczną, stanowiąc pomost pomiędzy innymi chronionymi obszarami polskich Karpat Zachodnich i Karpat Wschodnich.

■ Szlaki turystyczne MPN:

- piesze - 10 tras - 94,2 km
- rowerowe - 8 tras - 52 km
- konne - 1 trasa - 16 km
- Ścieżki edukacyjne - 5 tras - 43,5 km

■ Co warto zwiedzić?

Ośrodek Edukacyjno-Muzeum im. Jana Szafranieckiego w Krempnej - szczegółowe informacje o dniach i godzinach otwarcia oraz wysokości opłat dostępne są na stronie internetowej Parku

Magurski Park Narodowy
Krempna 59
38-232 Krempna
www.magurskipn.pl